



Sygn. akt III KK 312/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Krzysztof Cesarz (sprawozdawca)

SSN Dariusz Świecki

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej  
w sprawie B. B.

uniewinnionego od popełnienia przestępstwa z art. 160 § 2 kk w zw. z art. 160 § 3  
kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie  
w dniu 12 stycznia 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora  
od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 24 czerwca 2014 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L.

z dnia 22 stycznia 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok co do B. B. i przekazuje sprawę  
Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania w  
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w L. wyrokiem z dnia 22 stycznia 2014 r., uniewinnił B. B. od zarzutu, że w dniu 10 stycznia 2011 roku w L., pełniąc jako lekarz dyżur w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego [...] i z racji tego będąc osobą, na której ciążył obowiązek opieki nad przebywającą na wskazanym Oddziale ofiarą wypadku drogowego M. W., nieumyślnie naraził wymienioną pacjentkę na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu poprzez zaniechanie podjęcia działań zapewniających wykonania u chorej badania ultrasonograficznego (USG) jamy brzusznej, pomimo tego, że badanie to było zgodnie z wskazaniami wiedzy medycznej zlecone przez poprzedniego lekarza dyżurnego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, co skutkowało brakiem możliwości uzyskania wiedzy na temat konieczności wdrożenia leczenia operacyjnego mającego na celu zaopatrzenie uszkodzonych narządów jamy brzusznej i powstrzymanie krwawienia, a przez to uniknięcie wystąpienia ostrej niewydolności krążeniowo – oddechowej i śmierci pokrzywdzonej, to jest od popełnienia przestępstwa wypełniającego dyspozycję art. 160 § 2 k.k. w zw. z art. 160 § 3 k.k.

Tym samym wyrokiem Sąd skazał natomiast P. F. za czyn analogicznie opisany i zakwalifikowany z tą tylko różnicą, że dopuścił się go w dniach 10 – 11 stycznia 2011 r. (w godzinach 17<sup>25</sup>- 6<sup>05</sup>, przyp. SN) jako lekarz dyżurujący na Oddziale Urazów Wielonarządowych tego Szpitala.

Wyrok został zaskarżony przez prokuratora i obrońcę P. F.

Prokurator co do B. B. zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4, art. 7 oraz art. 410 k.p.k., polegającą na oparciu poczynionych ustaleń jedynie na części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonaniu nienależytej analizy poszczególnych dowodów z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nieuwzględnieniu okoliczności przemawiających ewidentnie na niekorzyść oskarżonego B. B., co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na wyrażeniu niesłusznych poglądów, że oskarżony B. B. nie miał wpływu na wykonanie badania USG jamy brzusznej u pacjentki M. W., nie mógł przypuszczać, iż takiego badania nie wykonano, a także, że nie można uznać, by oskarżony ponosił winę za zarzucane mu zachowanie.”

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2014 r., Sąd Okręgowy w L. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

W kasacji od wyroku Sądu odwoławczego wniesionej na niekorzyść B. B. prokurator Prokuratury Okręgowej zarzucił:

„I. rażące naruszenie prawa karnego procesowego art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 24 czerwca 2014 r., polegające na dokonaniu dowolnej i błędnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, a w szczególności na niewłaściwej ocenie pełnych i jasnych opinii biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi z naruszeniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego manifestującej się wysnuciem błędnych wniosków co do skutków zaniechania przez lekarza B. B. podjęcia działań zapewniających wykonanie u chorej M. W. badania ultrasonograficznego jamy brzusznej pomimo tego, że badanie to było zgodne ze wskazaniami wiedzy medycznej i było zlecone przez poprzedniego lekarza Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, co skutkowało brakiem możliwości uzyskania wiedzy o uszkodzonych narządach jamy brzusznej i powstrzymania krwawienia, a przez to uniknięcie wystąpienia ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej i śmierci pokrzywdzonej, co w konsekwencji doprowadziło do oczywiście niesłusznego uniewinnienia B. B.,

II. rażące naruszenie prawa karnego procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie prezentacji w uzasadnieniu sądu odwoławczego rozważań odnoszących się wprost do zarzutów apelacji, które to rozważania powinny jasno wskazywać powody, dla których sąd II instancji uznał jako niezasadne zarzuty apelacji

dotyczące rzekomego braku wpływu B. B. na wykonanie badania USG jamy brzusznej u pacjentki M. W. i jego przypuszczeń, że takie badanie wykonano”.

Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońca B. B. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wskazane w zarzucie I przepisy jako naruszone, jego treść oraz uzasadnienie (rozwińcie) na s.4-8 kasacji świadczą o wadach procedowania, ale Sądu pierwszej instancji. Z porównania prokuratorskich środków zaskarżenia wynika, że w zmodyfikowanej postaci powtórzony został zarzut z pkt I apelacji; obecnie tylko uzupełniony o art. 5 § 2 (bez wskazania sposobu jego naruszenia) i art. 92 k.p.k. oraz o podanie już w zarzucie kasacji (a nie dopiero w uzasadnieniu), na czym polegała dowolna i niepełna ocena materiału dowodowego, czyli naruszenie przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 7 i 410 k.p.k. Wszak pierwszy z tych przepisów określa przesłanki oceny dowodów sądu pierwszej instancji, zaś drugi - podstawę jego wyroku. Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. może być postawiony sądowi odwoławczemu wówczas, gdy dokonuje własnej odmiennej oceny materiału dowodowego, powodującej zmianę istotnych ustaleń faktycznych albo zmianę zaskarżonego wyroku. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy ograniczył się do powtórzenia ocen Sądu Rejonowego, ale naruszając przy tym dyspozycję art. 457 § 3 k.p.k.

Uchybienie to było rażące, bo świadczy o nieprzeprowadzeniu należytej kontroli odwoławczej, nie spełniającej warunków określonych w art. 433 § 2 k.p.k. Mianowicie, Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku nie podał, dlaczego zarzut z pkt II apelacji uznał za niezasadny. Zarzut ten został szeroko uzasadniony na s. 5 – 9 skargi od słów „Zachowanie B. ....” do słów „... do okresu pobytu pacjentki na SOR”.

Wskazano tam szereg argumentów, które nie znalazły się w polu uwagi Sądu Okręgowego. W chwili przejmowania dyżuru w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym (SOR) przez oskarżonego pokrzywdzona znajdowała się w nim już od półtorej godziny. Wiedział on, że poprzedni lekarz (św. T. M.) zlecił badanie

ultrasonograficzne (usg) jamy brzusznej pokrzywdzonej oraz, oczywiście, to, że przybyła po wypadku drogowym, a więc badanie takie jest rutynowe i nieodzwonne, oraz może być wykonane „przyłóżkowo” – w SOR czy w Zakładzie Diagnostyki Radiologicznej (gdzie wykonano u pokrzywdzonej zdjęcie radiologiczne klatki piersiowej). Tymczasem osk. B. B., jak ustalił to już Sąd I instancji „nie wiedział o jego (badaniu usg – przyp. SN) niewykonaniu i w żaden sposób nie pytał tak o badanie, jak i o jego wyniki” (s. 1 motywów).

Skarżący dodatkowo zwrócił uwagę na fakt, który również umknął Sądowi odwoławczemu, że oskarżony przekazując pokrzywdzoną na Oddział Urazów Wielonarządowych nie poinformował P. F. (współoskarżonego) o co najmniej braku wyniku tego badania, mimo, iż od przyjęcia pokrzywdzonej na SOR upłynęło około 4 godzin.

Ponadto, już Sąd Rejonowy dostrzegł – choć tylko przy ocenie zachowania P. F. – że personel medyczny nie jest zwolniony „od obowiązku śledzenia obiegu dokumentacji medycznej” (s. 4 motywów). Na ten obowiązek osk. B. B. zwrócono uwagę także w uzasadnieniu zarzutu II apelacji (np. s. 8). Sąd odwoławczy skoncentrował się natomiast tylko na poczynaniach oskarżonego po uzyskaniu przez niego wyniku badania radiologicznego, a więc tylko na jednym z obowiązków lekarza dyżurującego na SOR. Odniesienie się do zarzutu z pkt II apelacji ograniczyło się do stwierdzenia: „Zgodzić się należy z Sądem I instancji, iż oskarżony B. B. nie wiedząc o tym, że badanie USG jamy brzusznej nie zostało wykonane, miał prawo zakładać, iż wynik tego badania zostanie poddany analizie na Oddziale Urazów Wielonarządowych...” (s. 7 uzasadnienia). Rzuca się tu w oczy błąd w rozumowaniu, wytknięty w kasacji, że skoro oskarżony nie wiedział, iż badanie usg nie zostało wykonane, to nie mógł zakładać tego, co zakłada Sąd odwoławczy.

Podsumowując, w apelacji zarzucono błąd w ustaleniach faktycznych przez m.in. przyjęcie, że oskarżony nie miał wpływu na wykonanie badania usg jamy brzusznej pokrzywdzonej i nie mógł przypuszczać, iż takiego badania nie wykonano (zarzut z pkt II). W uzasadnieniu Sądu odwoławczego brak jest odniesienia się do tego zarzutu zgodnie z wymogami wynikającymi z art. 457 § 3 k.p.k. Świadczy to o

nieprzeprowadzeniu należytej kontroli odwoławczej, co mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Dlatego uwzględniono wniosek kasacji.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy rozważył oba zarzuty apelacji, nie pomijając żadnego z argumentów zawartych w jej uzasadnieniu, nie wyłączając tych, które wynikają z opinii biegłych. Dopiero całościowa ocena tych argumentów pozwoli Sądowi odwoławczemu na wypowiedzenie się co do zasadności albo bezzasadności apelacji.